

Wycieczka do Petersburga - Carskie Sioło.

Piąty dzień (12.07.2014 – sobota)

Po wczorajszym zwiedzaniu bogatego Peterhoffu, przewodnicy przygotowują nas na jeszcze większe wrażenia estetyczne. To miejsce nosi nazwę Carskiego Sioła. Carskie Sioło to prezent męża dla żony, czyli Piotra I dla Katarzyny I. Fot. Józef SadowskiOgladaj galerię: Carskie Sioło.

Piąty dzień (12.07.2014 – sobota)

Po wczorajszym zwiedzaniu bogatego Petrhoffu, przewodnicy przygotowują nas na jeszcze większe wrażenia estetyczne. To miejsce nosi nazwę Carskiego Sioła. Carskie Sioło to prezent męża dla żony, czyli Piotra I dla Katarzyny I. Kolejne pokolenia posiadałość wzbogacały i upiększały - Pałac Jekateriński za Elżbiety, Pałac Aleksandryjski za Katarzyny II. Ale największą atrakcją Carskiego Sioła jest Bursztynowa Komnata - wykonana dla cesarza austriackiego Fryderyka I miała zdobić Charlottenburg. Następca Fryderyka - Fryderyk Wilhelm podarował ją w darze Piotrowi I. W czasie wojny przepadła bez śladu - ta, którą będziemy oglądać jest jej wierną kopią wykonaną z okazji 300-lecia Petersburga. Po południu spacer szlakiem „Zbrodni i Kary” f. Dostojewskiego. Zobaczymy dom, w którym mieszkał Raskolnikow, ulicę położoną nad kanałem, którą przemierzał, aby spotykać się ze Sonią oraz Plac Sienny, na którym podsłuchiwał rozmowę o lichwiarce – niezwykle spacer po realnych ulicach zanurzonych w literaturze – to ostatni akcent naszego pobytu w tym niezwykłym mieście.

Pałac, a właściwie zespół pałacowo-parkowy, jest jedną z najznakomitszych rezydencji w stylu rosyjskiego baroku. W efekcie licznych prac, prowadzonych w XVIII i XIX wieku, w Carskim Siole powstał ogromny kompleks, w skład którego, oprócz głównego pałacu Katarzyny (Jekaterynińskiego, Wielkiego), wchodzi wiele innych pomniejszych pałaców i budowli, ogrody i parki ze stawami i dodatkowymi budynkami. Potężny kompleks założony był przez Katarzynę I na nierównych i bagiennych terenach pod Petersburgiem, które otrzymała w 1708 r. od swego przysięgłego męża, cara Piotra I. Monarchini nakazała później wybudować na nich mały park na modłę XVIII-wieczną z niewielką oranżerią. W miejscu, gdzie dziś stoi Wielki Pałac, caryca kazała postawić niewielką drewnianą cerkiew pod wezwaniem Św. Katarzyny. W 1722 Katarzynie zbudowano niewielki pałacyk, na podstawie projektów Braunsteina. W 1725 roku całą posiadłość nazwano oficjalnie Carskim Siołem. Dopiero za rządów carycy Elżbiety (panującej w latach 1740-1762) pałac gruntownie przebudowany został według projektu Zemkova. Powiększył on główny budynek o dwie galerie, łączące go z sąsiadującymi pawilonami. Po śmierci architekta pracami nad pałacem zajęli się jego uczniowie, jednak największą rolę w rozbudowie rezydencji należy przypisać Francisco Bartolomeo Rastrelliemu. Zrezygnował on z pomysłu Zemkova, opierającego swój projekt na lekkich galeriach łączących trzy budynki i zamienił je w jedną całość, co dawało efekt monumentalności. Pałac otrzymał 300 metrową fasadę, której lekkości nadaje nieprzerwany rząd okien oraz liczne elementy wertykalne, kolumny i atlasy. Rastrelli zastosował także grę intensywnych kolorów, błękitu, bieli i matowego złota posągów. Katarzyna II, która zasiadła na tronie Rosji w roku 1762, postanowiła jeszcze bardziej upiększyć Carskie Sioło. Za jej panowania zapanowała moda na styl klasyczny, zatrudniła więc szkockiego architekta klasycystycznego, Charlesa Camerona, który spełniał jej każdy architektoniczny kaprys. Dobudował on m.in. Galerię Camerona z kolumnadą i brązowymi popiersiami. Miejsce to również wiąże się z ostatnim carem Mikołajem II, który został w nim umieszczony po aresztowaniu przez Rząd Tymczasowy. W 1944 w czasie odwrotu Niemców Carskie Sioło uległo zniszczeniu, a pałace Katarzyny i Aleksandra legły w gruzach. W przypadku pałacu Katarzyny winę częściowo ponosiła Armia Czerwona, która nie zdołała rozbroić pozostawionych przez Niemców dwóch ładunków wybuchowych z opóźnionym zapłonem. Jeden z nich wybuchł 3 lutego 1944, a więc tydzień po wycofaniu się Niemców. Komnaty Sala Balowa o powierzchni około 900 m² powstała w latach 1752-1756 według projektu Rastrellego. Ściany sali pokryte są niemal w całości lustrami i kinkietami (696 lamp), co zwłaszcza w nocy daje efekt nieograniczonej przestrzeni. Plafon w całości pokryty jest freskiem, na którego obrzeżach wymalowana jest kolumnada, nadająca sufitowi lekkości i sprawiająca, że wydaje się być znacznie wyższy. Po niebie nad kolumnadą spacerują alegoryczne postaci i bóstwa. Sala została ozdobiona wyjątkowo rozrzutnie i tam, gdzie nie ma luster i kinkietów, umieszczone są małe złote rzeźby. Bursztynowa Komnata, zaginiona w czasie II wojny światowej to do dziś symbol niedostępnej wielkości rodziny Romanowów. W 1701 roku wielbiciel sztuki Fryderyk I Hohenzollern rozkazał skonstruować komnatę, której ściany miały być w całości pokryte bursztynem. Zadania tego podjął się architekt Andreas Schlüter z Gdańska. Sala ta miała zdobić Pałac Charlottenburg, jednak ukończono ją tuż przed śmiercią Fryderyka I. Jego następca Fryderyk Wilhelm I niewiele miał wspólnego ze sztuką. Władca nakazał wysłać komnatę w prezencie carowi Piotrowi I, jako dar dyplomatyczny. Dopiero caryca Elżbieta wykorzystała prezent i umieściła komnatę w Pałacu Zimowym, a następnie przeniesiono ją do Carskiego Sioła, gdzie pozostała do II wojny światowej. W 1941 roku Niemcy wywieźli komnatę, która po wojnie zaginęła. Dziś w pałacu znajduje się rekonstrukcja stworzona na trzechsetną rocznicę założenia Petersburga. Fot. Józef SadowskiOgladaj galerię: Carskie Sioło.